

I Księga Kronik

Rozdział 22

1. I rzekł Dawid: Toć jest miejsce domu Pana Boga, i to ołtarz na całopalenie Izraelowi. **2.** Przetoż rozkazał Dawid, aby zgromadzono cudzoziemców, którzy byli w ziemi Izraelskiej; i postanowił z nich kamienników, aby ciosali kamienie czworograniaste na budowanie domu Bożego. **3.** Żelaza też bardzo wiele na gwoździe, i na drzwi w bramach, i na spajanie nagotował Dawid, i miedzi wagę niezliczoną. **4.** Drzewa też cedrowego bez liczby, albowiem nawieźli Dawidowi Sydończycy i Tyryjczycy drzewa cedrowego bardzo wiele. **5.** Bo rzekł był Dawid: Salomon, syn mój, jest młodzieńczykiem małym, a dom ma być zbudowany Panu wielki i znamienity, którego by imię i sława po wszystkiej ziemi była; przetoż teraz nagotuję mu potrzeb. I nagotował Dawid przed śmiercią swą bardzo wiele potrzeb. **6.** Tedy zawołał Salomona, syna swego, a przykazał mu, aby zbudował dom Panu, Bogu Izraelskiemu. **7.** I rzekł Dawid do Salomona: Synu mój! Umyśliłem był w sercu mojem, zbudować dom imieniowi Pana Boga mego. **8.** Ale się stało do mnie słowo Pańskie, mówiąc: Wieleś krwi rozlał, i wielkieś wojny prowadził; nie będziesz budował domu imieniowi memu, przeto żeś wiele krwi rozlał na ziemię przedemną. **9.** Oto syn, któryć się urodzi, będzie mężem spokojnym; bo mu dam odpocznienie od wszystkich nieprzyjaciół jego zewsząd. Przetoż Salomon będzie imię jego; albowiem pokój i odpocznienie dam Izraelowi za dni jego. **10.** On zbuduje dom imieniowi memu; on mi będzie za syna, a ja mu będę za ojca, i utwierdzę stolicę królestwa jego nad Izraelem aż na wieki. **11.** Przetoż Pan będzie z tobą, synu mój! I będziec się szczęściło, i zbudujesz dom Pana, Boga twego, jako mówił o tobie. **12.** Wszakże niech ci da Pan roztropność, i zmysł, a niech cię postanowi nad Izraelem, abyś strzegł zakonu Pana Boga twego. **13.** Tedy szczęśliwym będziesz, jeżeli strzedz i czynić będziesz przykazania i sądy, które rozkazał Pan przez Mojżesza Izraelowi. Zmacniajże się, a bądź mężem, nie bój się ani się lękaj. **14.** A otm ja w utrapieniu mojem nagotowałem na dom Pański złota sto tysięcy talentów, i srebra tysiąc tysięcy talentów do tego miedzi i żelaza bez wagi, bo tego wiele jest: drzewa także, i kamienia nagotowałem, a ty do tego przyczynisz. **15.** Masz też u siebie wiele rzemieślników, kamienników i murarzy, i cieśli, i wszelkich biegłych w każdym rzemieśle. **16.** Złota, srebra, i miedzi, i żelaza nie masz liczby; wstańże a czyn, a Pan będzie z tobą. **17.** I przykazał Dawid wszystkim książętom Izraelakim, aby pomagali Salomonowi synowi jego; **18.** Mówiąc: Izali Pan Bóg wasz nie jest z wami, który wam dał odpocznienie zewsząd? Bo dał w rękę moję obywateli tej ziemi, i poddane jest ta ziemia Panu i ludowi jego. **19.** Teraz tedy oddajcie serce swe i duszę swoją, abyście szukali Pana, Boga waszego; i wstańcie, a budujcie świątnicę Panu Bogu, żebyście tam wnieśli skrzynię przymierza Pańskiego, i naczynia święte Boże, do domu, który będzie zbudowany imieniowi Pańskiemu.